Gruszki MAŁGORZATKI i gruszki MAGDALENKI

Gruszki odmiany winiówka francuska – małe, krągłe, słodkie, a przy tym lekko kwaskowate, niezwykle aromatyczne, soczyste i pyszne, dojrzewające w drugiej połowie lipca – były (a gdzieniegdzie wciąż są) nazywane małgorzatkami. Nie należy ich mylić z lipcówkami, które mają inny smak, są znacznie mniej soczyste, nie tak aromatyczne, mało słodkie i raczej kruche niż miękkie. Pochodzenie nazwy MAŁGORZATKA może być dwojakie: albo powstała ona na gruncie polskim, albo – co bardziej prawdopodobne – jest tłumaczeniem francuskiej lub niemieckiej nazwy tej odmiany gruszek. Dawna francuska nazwa tej odmiany (ponoć wyhodowanej nie gdzie indziej, tylko w ogrodach Wersalu w końcu XVII w. lub w początkach XVIII w.) to Petite Marguerite lub Madeleine (czyli: mała Małgorzata lub Magdalena). Niemiecka nazwa to dokładny odpowiednik: Kleine Margarethe lub Madeleine – stąd też spotykana czasem na ziemiach polskich inna nazwa tych gruszek: MAGDALENKI. Pamiętajmy, że i małgorzatki, i magdalenki zapisujemy małymi literami – tak samo jak lukasówki, konferencje czy ulęgałki. Francuskie i niemieckie nazwy zostały utworzone od imion „lipcowych świętych”: św. Małgorzaty (której wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 20 lipca) i św. Magdaleny (wspomnienie liturgiczne obchodzone 22 lipca). A w zależności od tego, która święta w danym regionie była „ważniejsza”, tzn. która patronowała parafii, gminie, miastu czy klasztorowi, przyjmowała się taka lub inna nazwa pysznych, aromatycznych owoców.